Nr. 254 (7889) R — Warszawa, WTOREK 12 WRZESNIA 1939 r. — ROK XLVI.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 15
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.86-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-06
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117
Cena numeru 10 groszy

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50gr. Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno, ul. Dąbrowskiego 13

Warszawa broni się dalej
Wszystkie ataki odparte

Sytuacja ogólna

Udało nam się „złapać" na krótką chwilę radio hitlerowskie we Wrocławiu, stąd wiem, ile kłamstw doprawdy bezczelnych rozszerza propaganda niemiecko-hitlerowska po świecie. Zato jedna wiadomość sprawiła mi przyjemność prawdziwą. Brzmi ona:

„na froncie Warszawy wojska nasze (niemieckie) narazie nie posuwają się naprzód".

Otóż to „NARAZIE" my zamienimy w zjawisko STAŁE, tylko nie w sensie posuwania się ku Warszawie, jeno w sensie

odwrotu spod Warszawy

* * *

Uderzają też w tym radio wrocławskim histeryczne poprostu umizgi pod adresem Sowietów. Hitler musi czuć się bardzo samotny.

* * *

Będziemy jeszcze mieli kilka niełatwych dni. Ale wszyscy potrafimy

aż do zwycięskiego końca

zachować taką postawę, jaką zachowujemy dotychczas. Bo sytuacja zasadnicza jest jasna:

nasze siły rosną;
siły hitlerowskie słabną;

każdy dzień „zdobyty" przesuwa szalę na korzyść naszą.

Musimy dalej „zdobywać" te dni, otwierające drogę **ku zwycięstwu.**

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Piechota francuska ruszyła do ataku

Radio paryskie podaje komunikat Naczelnego D wództwa wojsk sprzymierzonych na Zachodzie:

kolumny szturmowe piechoty ruszyły do ataku.

Wiadomość ta ma znaczenie ogromne, bo wynika z niej, że artyleria i lotnictwo zakończyły już swoją działalność wstępną. Wybiła godzina broni rozstrzygającej — **piechoty.** W walce artyleryjskiej i lotniczej Niemcy poniosły na Zachodzie klęskę.

* * *

Radio paryskie donosi, że próby niemieckiego ataku lotniczego na Paryż zostały sparaliżowane.

Eskadry brytyjskie ma Morzu Bałtyckim

Radio londyńskie komunikuje urzędowo we wtorek o godz. 2 rano:

wbrew kłamstwom, szerzonym przez propagandę niemiecką, eskadry brytyjskie znajdują się na Morzu Bałtyckim

i blokują z całą skutecznością wojenne okręty niemieckie.

* * *

Wojska „Trzeciej" Rzeszy bombardowały wczoraj Belweder i uszkodziły słynny „pokój historyczny" Józefa Piłsudskiego.

Belweder nie jest, oczywista, żadnym obiektem wojskowym. To bombardowanie — to „zemsta pośmiertna" na pamięci Komendanta I Brygady.

Nie zapomnimy...

Wbrew kłamstwom niemieckim

Gdynia broni się

bohatersko i oczekuje dnia, w którym powita pierwsze wojenne okręty brytyjskie. Ten dzień już niedaleki.

Ataki lotnicze na Warszawę

Ataki lotnicze „Trzeciej" Rzeszy nieco osłabły. Spowodowały to dwie przyczyny:

1) część lotnictwa niemieckiego została skierowana ku frontowi francusko-brytyjskiemu, bądź też na inne odcinki polskiego frontu;

2) działanie naszej ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ okazało się tak precyzyjne, jak sobie tego dowództwo niemieckie wcale nie wyobrażało; obliczając najbardziej skromnie, można powiedzieć, że

do 20 procent

eskadr lotniczych, atakujących Warszawę, nie wraca już spowrotem.

W poniedziałek mieszkańcy śródmieścia byli świadkami strącania samolotów niemieckich. Jeden z nich spadł płonąc na Dynasach. Dzięki przytomności umysłu żołnierzy i przechodniów oraz dzięki wprost

niezwykłej sprężystości

naszej straży pożarnej, pożar został niezwłocznie ugaszony.

Ostatni przyjaciele opuszczają Niemcy

Gen. Franco rozwiązał „Falangę", która reprezentowała przyjaźń dla „Trzeciej" Rzeszy i przystąpił do rekwirowania niemieckich statków, znajdujących się w portach hiszpańskich.

* * *

Nowy premier japoński oświadczył w wywiadzie prasowym, że nie można tolerować takiego stanu rzeczy, przy którym

szaleństwo jednego człowieka

podpala cały świat.

Już dwanaście robotniczych kompanij ochotniczych stanęło do dyspozycji Dowództwa Obrony

Reduta Wolności

Warszawa skupia dziś na sobie uwagę całej ludzkości. Jej imię staje się synonimem heroizmu i poświęcenia. W oczach wolnych ludów jej mury i szańce, nagrzane tyleż od ognia walki orężnej, co i od żaru płomiennego patriotyzmu ludzkości, — stają się światowym bastionem w wojnie z pangermańskim imperializmem, z systemem zorganizowanej barbarii. Warszawa jest na ustach wszystkich. Po wielkich obszarach Europy i Ameryki rozlega się okrzyk, pełen entuzjazmu i uwielbienia: „Niech żyje Polska!", „Niech żyje Warszawa!". „Nie pora w tej chwili na ocenę polityczną tego faktu o olbrzymim znaczeniu dla przyszłych losów wojny.

Ale jedno stwierdzić trzeba: świat odczuł i docenił ducha oporu Warszawy, świat zrozumiał, że tu, na naszych progach rozstrzygają się nietylko sprawy oręża, zrozumiał, że szańce i barykady Stolicy Polski są czymś więcej niż areną wojny, bo są linią podziału między duchem cywilizacji i nowoczesnego barbarzyństwa: z tamtej strony szturmują do bram Warszawy hordy żołdaków - oprawców, morderców bezbronnej ludności, nosiciele mroku i niewoli, pachołki społecznego i politycznego sadyzmu „Trzeciej" Rzeszy; z tej zaś strony murem stanęli żołnierze - obywatele, bojownicy idei wolności. Bronią nie tylko własnej ziemi i własnej niepodległości przed najazdem zbrodniarzy i katów, bronią także ogólnoludzkich wartości moralnych, będących dorobkiem cywilizowanej ludzkości. A dlatego rzecz ta stała się tak jasna, że zbratanie się armii z ludem wystąpiło nazewnątrz, wystąpiło tym łatwiej, że serce żołnierza - obywatela bije tym samym rytmem co serce obywatela - żołnierza, że je przenika wspólne żarliwe pragnienie obrony tych samych świętości.

Cała Polska i cały świat już rozumie, że z tego zbratania na szańcach Warszawy wojska z ludem, że z tego wspólnego serca, broczącego we krwi, powstaje tak straszliwa siła, że z gardzieli najpotężniejszego nawet wroga dobędziemy swoje zwycięstwo.

HENRYK LUKREC.

Do ogółu Pracowników Miejskich m. st. Warszawy

W myśl wezwania prezydenta m. st. Warszawy St. Starzyńskiego, Komisarza Cywilnego, Zarząd Okręgowy Związku Pracowników Komunalnych i Instyt. Użyt. Publ. przy ul. Wareckiej 7, wzywa niniejszym wszystkich pracowników miejskich m. st. Warszawy, którzy nie są w szeregach Armii do niezwłocznego zgłoszenia się do pracy w swych instytucjach, celem utrzymania normalnego funkcjonowania tych instytucyj, mających zasadnicze znaczenie dla miasta.

Pracownicy, którzy będą wolni od swych obowiązków w instytucjach, winni zgłosić się do prac pomocniczych wskazanych w komunikatach związków i wezwaniach Prezydenta miasta.

Przede wszystkim wzywamy pracowników Rzeźni, Piekarni, Zakładu Oczyszczania Miasta, Wodociągów, Gazowni i Tramwajów.

Dźwignął się świat

W Angli i Francji są już na ukończeniu - obok LEGIONU POLSKIEGO

Legion Czechosłowacki
Legion Austriacki
Legion Włoski
Legion Niemiecki

wszystkie odnośne formacje będą stanowiły

samodzielne ugrupowanie bojowe,

podległe NACZELNEMU DOWÓDZTWU wojsk sprzymierzonych.

Turcja i Rumunia

TURCJA zakończyła mobilizację powszechną.

RUMUNIA ma już pod bronią milion żołnierzy.

Parlament turecki uchwalił na parogodzinnej sesji nadzwyczajnej pełnomocnictwa bez zastrzeżeń dla Prezydenta i dla Rządu.

Do mieszkańców m. st. Warszawy

W dniu wczorajszym na murach m. st. Warszawy rozplakatowano mój rozkaz o wprowadzeniu sądów doraźnych o Sądzie Wojennym na obszarze m. st. Warszawy z rozciągnięciem właściwości tego sądu i na osoby cywilne.

Zadaniem sądów doraźnych jest zapobieżenie, za pomocą wysokich sankcyj karnych, rozbojom, grabieżom, podpalaniom, uszkodzeniom środków komunikacyjnych, szpiegostwu, dezercjom i t. p. W razie popełnienia takich zbrodni winni podlegać będą karze śmierci.

Nawołuję mieszkańców m. st. Warszawy do współdziałania z władzami bezpieczeństwa w kierunku wykrywania i ujęcia sprawcy; jedynie bowiem przy udziale społeczeństwa można będzie utrzymać w Stolicy ład, spokój i bezpieczeństwo, tak konieczne w chwili obecnej dla osiągnięcia zwycięskiego odpracia brutalnego najeźdźcy.

Warszawa, d .11 września 1939.

(—) Czuma
gen. bryg.

Komenda m. st. Warszawy wzywa wszystkich, by nie poruszano niemieckich bomb, które spadły na ulice Warszawy a nie wybuchły. Niemcy mają złą amunicję. To prawda. Ale usuwaniem takich niewybuchłych bomb zajmuje się wyłącznie wojsko - Bo o wypadek nie trudno.

DOM KOLUMNOWY

Nocą śpiewa Belweder. Słyszcie: Okrzyk nocy
Co pochodnie pożarów wzywa do powstania,
Tam mówią stare drzewa i dawni prorocy.
Kamienne słowa zdarzeń w kamiennych posłaniach.

W wojnie nie śpi Belweder. On się zbudził krwawo.
Wstały cienie rozkazów; ten, co je wydawał
Ożył w pamiątkach domu, zakrzyknął: Warszawa!
Mój dom jest sercem twoim, moim domem — Sława

KRYSTYNA HERMANOWNA

Trzymaj się, Warszawo!

zwyciężymy!

Członkowie Prezydium C. K. W. P. P. S.

URZĘDUJĄ BEZ PRZERWY.

w lokalu przy ul. Wareckiej 7 (lokal „Robotnika"). Telefony: 5-06-70 i 3-44-17.

Do wszystkich członków

R. K. S. „Skra"

Wzywamy wszystkich członków RKS Skra zdolnych do noszenia broni, a którzy nie zostali powołani do wojska, aby zgłosili się do Ochotniczych Kompanii Robotniczych. Zgłoszenia: ul. Długa 21 i Warecka 7.

ZARZĄD R.K.S. Skra

W myśl rozkazu prezydenta St. Starzyńskiego:

Apteki mają być otwarte przez cały dzień i całą noc BEZ PRZERWY.

Wydział Sanitarny „Komendy Głównej Obywatelskiej" przypomina że, wszelkie zabiegi higieny codziennej, jak płukanie ust, mycie rąk przed każdym jedzeniem, dokładne mycie się rano i wieczorem nie powinny być w obecnym czasie zaniedbywane, a przeciwnie stosowane być muszą z całą starannością, wobec możliwości szerzenia się chorób zakaźnych.

Starać się nie pić wody nieprzegotowanej. Myć owoce, dokładnie myć przed użyciem wypożyczone od innych łyżki, szklanki itd. Mieszkanie wietrzyć, szeroko otwierając w dzień okna w czasie wolnym od alarmu.

Matki z małymi dziećmi, znajdujące się w większym skupieniu ludzkim muszą mieć dla swoich dzieci naczynie do wydzielin. Naczynie te należy czysto utrzymywać.

W miejscach większego skupienia dbać o czystość tych skupień.

Wszystko, co chcecie ofiarować wojsku—żywność, papierosy, bieliznę, kołdry i t. p.—

Składajcie w gmachach Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście.

Wykonywujcie odrazu i bez wahania wszelkie wezwania władz wojskowych i Straży Obywatelskiej.

Pomagajcie wojsku, jak tylko możecie.

Niech żołnierz czuje Wasze serce; dzielcie się z żołnierzem Waszymi zapasami.

Pracujcie normalnie. Otwierajcie sklepy. Nie gromadźcie się bez istotnej potrzeby.

Do wszystkich sklepów trudniących się sprzedażą wyrobów tytoniowych jako też sklepów spożywczych

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego powiadamia wszystkie sklepy w Warszawie, trudniące się sprzedażą wyrobów, tytoniowych, jako też i inne sklepy, które dotychczas tą sprzedażą nie zajmowały się, a chciałyby wyroby tytoniowe sprzedawać, że w obydwuch zakładach sprzedaży Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie, jak też w magazynie P.M.T. przy ul. Jagiellońskiej 4/6 można zaopatrzyć się w te wyroby bez żadnych ograniczeń, codziennie o godz. 8—6 p.p.

Redaktor: MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Druk „ROBOTNIK", Warszawa, Warecka 7.